



RADA MIEJSKA W GNIEWKOWIE

ul.17 Stycznia 11 , 88-140 Gniewkowo

tel. 52-35 430 19, 52-35 430 25 ,

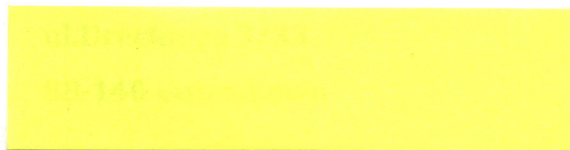
e-mail:rada@gniewkowo.com.pl, www.gniewkowo.com.pl

Gniewkowo, 24.09.2015r.

SOg. 0004.32.2015

Radny

Sławomir Bożko



Odpowiadając na Pana pismo z dnia 14 września 2015r. w sprawie uroczystego odsłonięcia w Murzynninie tablicy pamiątkowej wybitnego, polskiego karykaturzysty Kazimierza Grusa, po ustaleniach poczynionych na temat tego wydarzenia wyjaśniam, co następuje:

W naszej Gminie nie ma wypracowanych procedur związanych z umieszczaniem tablic pamiątkowych na obiektach użyteczności publicznej. Dlatego nie odpowiem Panu na pytania: jaki powinien być przebieg takiej uroczystości, jaka powinna być lista gości, czy jak powinna wyglądać tablica i jaka treść mogłaby się na niej znaleźć. Mimo, że imprezy o takim charakterze były już wcześniej w Gminie organizowane – nikt dotąd nie zgłosił potrzeby sformalizowania praktyk z tym związanych. Trudno jest mi również odnieść się do zgłoszonych przez Pana krytycznych uwag dotyczących tego wydarzenia, ponieważ w nim nie uczestniczyłem. Jednakże doceniam tą oddolną inicjatywę i podziwiam radnego Ireneusza Kopiszkę za determinację i konsekwencję w jej realizacji.

Nadmieniam, że Pan Kopiszka dwukrotnie informował radnych o propozycji uczczenia pamięci K.Grusa i nikt z radnych, w tym również Pan, nie zgłaszał wówczas uwag do tych propozycji. Pomysł ten zyskał akceptację Burmistrza, a Rada go nie zakwestionowała i tylko dzięki staraniom i zabiegom radnego Kopiszki doszło do jego realizacji. Jak wynika z wyjaśnień radnego- ostateczna decyzja w tym zakresie podjęta została wspólnie z mieszkańcami Murzynnina: Termin uroczystości dostosowano do daty urodzin Kazimierza Grusa i zamiast nadania Jego imienia boisku, postanowiono o zamontowaniu tablicy informacyjnej (z tworzywa sztucznego) na budynku świetlicy w Murzynninie. Nie miało to być jednak uczczenie Jego pamięci, a właśnie rocznicy 130 urodzin artysty. W kwestii wykonania tablicy radny zgłosił się o pomoc do Urzędu Miejskiego. W wyniku ustaleń z wykonawcą okazało się, że zamiast „tablicy informacyjnej”, wykonana zostanie „tablica pamiątkowa”, ponieważ koszt niewielkiej tablicy kamiennej nie różnił się dużo od pierwotnie

planowanej tablicy z pleksi. Wydatek ten postanowiono sfinansować z budżetu Gminy.

Z otrzymanych wyjaśnień wynika też, że uroczystość ta pierwotnie przewidziana była dla mieszkańców Murzynna i uczestników rajdu do Ciechocinka (przez Murzynno), dla których zorganizowany miał być grill sfinansowany w części ze środków Ośrodka Kultury, a w części przez radnego Kopiszkę.

Ze względu na krótki termin, w jakim było to organizowane nie ustalono listy gości, nikt nie był zapraszany pisemnie. Informacja ogólna na ten temat pojawiła się natomiast na urzędowym facebooku, w dodatku SE i na stronie Urzędu. Ponadto, radny Kopiszka osobiście zapraszał spotkanych mieszkańców na tą uroczystość. Jak zapewnia pan Kopiszka „miało być rekreacyjnie i turystycznie, a nie patetycznie i pod krawatem. Każdy mógł przyjść, przyjechać.” Swej obecności nie potwierdził nawet Burmistrz Gniewkowa, który jednak ostatecznie znalazł czas, aby do Murzynna przyjechać.

Co do treści tablicy – to jak wcześniej wspomniałem, miała ona mieć pierwotnie charakter informacyjny „z tworzywa sztucznego, takiej formatu A2 - A3, ze zdjęciem, podstawowymi danymi o artyście i jakąś przykładową grafiką.”

Jak wspomniałem wcześniej, w trakcie ustaleń z wykonawcą - zmienił się zarówno materiał, z jakiego tablica została zrobiona, jak również jej treść. Radny Kopiszka wyjaśnił, że użycie określenia „jeden z najwybitniejszych” miało odniesienie do mieszkańców Murzynna. Ponadto, zgodnie z zamysłem radnego Kopiszki oraz pana Wojciecha Prusowskiego („odkrywcą” K.Grusa), właściwą dla uczczenia pamięci artysty byłaby wystawa Jego prac, w gniewkowskim muzeum, ponieważ opisane tu wydarzenie „miało dać początek odkrywania lokalnej historii.”

Niejednokrotnie sam uczestniczyłem w realizacji przedsięwzięć inicjowanych przez mieszkańców. Z doświadczenia wiem, że integrowanie środowisk lokalnych przy tego typu pracach nie jest zadaniem prostym. Tym bardziej doceniam trud i wysiłek radnego Kopiszki i gratuluję wszystkim organizatorom tego osiągnięcia. Szanuję też decyzję środowiska Murzynna w kwestii formy i charakteru tej imprezy i choć również nie byłem na nią osobiście zaproszony – to nie czuję się urażony.

Skoro jednak Pana zdaniem - była to kolejna w naszej Gminie, nieprzemyślana i żałosna impreza, i jak mniemam dysponuje Pan dużą wiedzą i doświadczeniem w zakresie organizacji takich uroczystości- zachęcam do zainicjowania wśród radnych prac nad projektem uchwały dotyczącej związanych z tym procedur. Uważam bowiem, że Pana krytyka byłaby uzasadniona tylko wówczas, gdyby te procedury były wcześniej ustalone, a uroczystość zorganizowano by z ich pominięciem.

Z poważaniem

(J.S.)

Przewodniczący Rady

mgr inż. Przemysław Stefański